15-12-2021

Grzegorz Kaszyński

Czy Jezus brał udział w stwarzaniu?

Kluczową rolę w odpowiedzi na tytułowe pytanie odgrywa tekst Kolosan 1:15. Najpierw zobaczmy jak różnie bywa tłumaczony.

KOLOSAN 1:15

RSV	*He is image of the invisible God, the firstborn of all creation.*	On jest obrazem niewidzialnego Boga, pierworodnym **wszelkiego stworzenia**.
TEV	*Christ is the visible likeness of the invisible God. He is firstborn Son, superior to all created things.*	Chrystus jest widzialnym podobieństwem niewidzialnego Boga. Jest pierworodnym **Synem, zwierzchnikiem wszystkich rzeczy stworzonych**.
Charles B. Williams	*Yes, He is the exact likeness of the unseen God, His first-born Son who existed before any created thing.*	Tak, On jest dokładnym podobieństwem niewidzialnego Boga, Jego pierworodnym **Synem, który istniał zanim cokolwiek stworzono**.

Po przeczytaniu tych trzech sposobów tłumaczenia Kol 1:15 można się tylko dziwić i zastanawiać: Jak to możliwe, że trzy greckie słowa *prōtótokos pásēs ktíseōs* można oddać w tak różny sposób? Pierwszy przekład zalicza Jezusa do klasy stworzeń, a pozostałe dwa nie zaliczają go do tej klasy: TEV przedstawia Jezusa jako zwierzchnika stworzenia, a C. B. Williams jako kogoś istniejącego *przed* stwarzaniem.

Przegląd 154 współczesnych przekładów odsłania, że w 74 z nich ukazano Jezusa jako uczestnika w stwarzaniu, w 73 jako niewchodzącego w skład klasy stworzeń, a w 7 z nich mamy neutralną treść. W polskich przekładach Kol 1:15 słowa **„pierworodny wszelkiego stworzenia”** widnieją w *Goetze*, *Dąbrowski*, *Popowski*, *PE*, *Bw*, *Bp*, *EIB* (wszystkie te przekłady NT opracowali zwolennicy nauki o Trójcy), *Budny*, *Czechowic*, *Smalc*. W pozostałych polskich przekładach czytamy:

- „Pierworodnym **przed** wszytkim stworzeniem” (*Biblia brzeska*)
- „pierworodnym **przed** wszelkim stworzeniem” (*Kowalski*)
- „*narodzony* **przed** wszystkim stworzeniem” (*Wujek*)
- „Pierworodny **wobec** każdego stworzenia” (*BT*)
- „pierworodnym **wobec** całego stworzenia” (*EŚP*)
- „pierworodnym **w stosunku** do wszelkiego stworzenia” (*Romaniuk*)
- „Pierworodnym **wśród** wszystkiego, co stworzone” (*Wp*)
- „pierworodnym całego stworzenia” (*NT-toruński*)
- „pierworodny wszystkich rzeczy stworzonych” (*Bgd*)
- „pierworodnym wszystkiego co stworzone” (*NBgd*)
- „Istniał, zanim jeszcze Bóg cokolwiek stworzył” (*Słowo Życia-NT*)

Dlaczego część tłumaczy nie podaje literalnego tłumaczenia tych wersetów? W pewnym komentarzu do Kol 1:15 czytamy:

> Pierworodny Syn, zwierzchnik wszystkich rzeczy stworzonych jest tłumaczeniem greckiego zwrotu złożonego z trzech słów: „pierworodny wszelkiego stworzenia”. Literalny przekład (jak w *RSV*) sugerujący, że Chrystus brał udział w stwarzaniu wszechświata jest *niezgodny z kontekstem całego wersetu*.[1]

[1] Robert G. BRATCHER – Eugene A. NIDA, ***A Handbook on Paul's Letters to the Colossians and to Philemon***, Helps for Translators 10, United Bible Societies, New York 1977, s. 22, kursywa dodana, https://archive.org/details/handbookonpaulsl0000brat 15-12-2021.

Przeanalizujmy więc tekst Kol 1:15 i jego kontekst.

Znaczenie greckiego słowa *prōtótokos*

Trzy najważniejsze greckie słowa w Kol 1:15 to: ***prōtótokos*** („pierworodny"), ***pásēs*** („wszelkiego" w dopełniaczu) i ***ktíseōs*** („stworzenia" w dopełniaczu). W języku greckim słowa występujące w dopełniaczu mogą mieć kilka znaczeń. Z gramatycznego punktu widzenia jest możliwe, że *prōtótokos* wiąże pierworodnego z udziałem w stwarzaniu i z gramatycznego punktu widzenia również jest możliwe, że nie zalicza się on do stworzenia. *Ale wbrew pozorom sytuacja wcale nie jest dwuznaczna*. Różne znaczenia tych terminów występujących w dopełniaczu nie są równie prawdopodobne. To znaczenie, które wyklucza „pierworodnego" z klasy stworzeń jest mniej prawdopodobne od tego, które wiąże go z klasą stworzeń. O wiele ważniejsza jest tutaj okoliczność, że ilość tych możliwości można jeszcze bardziej zawęzić, gdy się weźmie pod uwagę leksykalne znaczenie. Problem ten w gruncie rzeczy można rozwiązać, gdy znajdziemy odpowiedź na jedno pytanie: Jakie znaczenie ma słowo *prōtótokos* w omawianym kontekście?

W *LXX* słowo to pojawia się 128 razy, a w NT — 8 razy. W dziele Liddella i Scotta, *BAGD* i *NIDNTT* słowu *prōtótokos* przypisano jedno *leksykalne* znaczenie: „pierworodny". Michaelis przedstawia swój pogląd w *TDNT*[2], a co do elementów rdzenia tego słowa, podaje on, że zależą od akcentu, jaki kładziony jest w danym kontekście, ale jest to tylko spekulacja. Przy całej swej pomysłowości ci, którzy doszukują się innego znaczenia niż „ten, który urodził się jako pierwszy" mogą podać tylko jeden przykład, mianowicie Ps 89:27(28, TM), gdzie czytamy: „A Ja go ustanowię pierworodnym, największym wśród królów ziemi" (*BT-5*).

Psalm 89 nie podaje jednak jakiegoś nowego *leksykalnego* znaczenia słowa *prōtótokos*. Mówi tylko o *decyzji* Boga by wspomnianą osobę ustanowić na pozycji pierworodnego[3] (por. 1Krn 26:1 i 2Krn 21:3). Aby to unaocznić, zauważmy, że kapłani w Izraelu mogli pełnić rolę lekarzy, ale to nie znaczy, że do słowa „kapłan" możemy dodać znaczenie „lekarz". Przeglądając w Biblii wszystkie miejsca występowania *prōtótokos* nie znalazłem żadnego przykładu, gdzie miałoby znaczenie „zwierzchnik" lub coś w tym duchu, a nawet gdzie *mogłoby* być użyte w tym znaczeniu! Wręcz przeciwnie, w każdym miejscu występowania ma ono inny sens niż „umieszczany" nad kimś jako pierworodny. Ich punktem odniesienia jest myśl o kimś, kto urodził się jako pierwszy. Na przykład w Kol 1:18 mamy wyrażenie „pierworodny z umarłych", które najwyraźniej znaczy „pierwszy, który dostąpił zmartwychwstania" do nieśmiertelnego bytu.

Jak więc ocenić różne przekłady tego ważnego zwrotu z Kol 1:15? Generalną tendencją wśród niektórych współczesnych tłumaczy jest podążanie za sugestią Bratchera i Nidy, która brzmi: „On jest pierworodnym Synem, zwierzchnikiem wszystkich rzeczy stworzonych".[4] To jest parafraza, a nie tłumaczenie i zasługuje na miano tendencyjnego przekładu. Jest tendencyjny nie dlatego, że został skonstruowany ze względu na czyjąś wiarę, że Jezus jest Bogiem, więc ma teologiczny charakter. Przedmiotem krytyki jest tutaj odejście od normalnych procedur translacyjnych. Sytuacja się komplikuje, gdy zwrócimy uwagę na to, że w sugerowanym przekładzie zwrot „wszystkich rzeczy stworzonych" stanowi literalne tłumaczenie dwóch greckich słów *pásēs ktíseōs*, ale jak oddano *prōtótokos*? Za pomocą trzech słów: „pierworodnym Synem, zwierzchnikiem"! Jak widzimy, najpierw zostało oddane literalnie jako „pierworodny syn" (jedynym sensie, który występuje w *LXX* i NT), po czym jeszcze raz się je tłumaczy w zupełnie

---

[2] Tamże, s. 871-881.

[3] Tak ten werset wyjaśnił ponad 100 lat temu T. K. Abbott (***A Critical and Exegetical Commentary on the Epistles to the Ephesians and to the Colossians***, T. & T. Clark, Edinburgh 1990 (1909), s. 211).

[4] BRATCHER – NIDA, ***A Translator's Handbook on Paul's Letters to the Colossians and to Philemon***, s. 22.

innym znaczeniu, tj. „zwierzchnik”[5], które nie ma nawet takiego leksykalnego znaczenia. I tak właśnie odchodzi się od normalnych procedur translacyjnych.

Powstaje ponadto pytanie co do gramatyczności przekładu Kol 1:15, który proponują Bratcher i Nida. Trzy greckie słowa *prōtótokos pásēs ktíseōs* tworzą grecką konstrukcję „dopełniaczową” („pierworodnym wszelkiego stworzenia”), w której drugie i trzecie słowo podlega pierwszemu jako ich modyfikatorowi. Jest rzeczą wątpliwą czy tłumacz ma prawo zmienić myśl o subordynacji na koordynację, gdy wprowadza przekład „zwierzchnik wszystkich rzeczy stworzonych” w apozycji do słów „pierworodnym Synem”.

Powyższe informacje mogą pomóc w ocenie, czy zasadny jest nierzadko wysuwany zarzut tendencyjności wobec literalnego przekładu Kol 1:15 w *Przekładzie Nowego Świata* (*PNŚ*). Otóż taki zarzut nie ma żadnych solidnych podstaw lingwistycznych. Istnieją nawet literalne przekłady opracowane przez zwolenników poglądu, że Jezus jest Bogiem, w których występują słowa „pierworodnym wszelkiego stworzenia”, włącznie z przekładami katolickimi (*Goetze*, *Dąbrowski*, *Bp*, *Popowski*). Jest odwrotnie. Jak wykazałem, jedno z często preferowanych sposobów oddania tego wersetu jest tendencyjne.

Za poprawnością przekładu „pierworodny wszelkiego stworzenia” przemawiają następujące racje:

- *W tym samym wersecie* Jezusa nazwano „**obrazem** niewidzialnego Boga”. Obraz nie jest tożsamy z żywą osobą, którą ukazuje i różni się od niej pod względem czasowym (por. Rdz 1:27; 1Kor 11:7).
- Słowo *prōtótokos* ma tylko jedno leksykalne znaczenie, mianowicie „pierworodny” i w tym samym sensie jest użyte w Kol 1:18.
- Jeśli bierzemy słowo *prōtótokos* w znaczeniu „pierworodny”, to sugeruje ono członkostwo w jednej grupie z innymi osobami, które przyszły na świat później. Dla porównania, w Rz 8:29 czytamy, że Jezus jest „pierworodnym wśród wielu braci”. Dosłowne znaczenie *prōtótokos* zdaje się wykluczać wszystkie inne greckie konstrukcje dopełniaczowe, z wyjątkiem *genetivus partitivus* (dopełniacz cząstkowy). Jest to sugestia co najmniej jednego znawcy gramatyki greckiej[6], która sytuowałaby Jezusa w klasie stworzeń.
- Paweł prawdopodobnie nawiązuje tu do Mądrości wspomnianej w Przysłów 8. Możliwe są trzy paralele: (1) w Kol 2:3 Jezusa określono „mądrością”; (2) Przysłów 8 ukazuje mądrość jako „mistrzowskiego wykonawcę”, natomiast Kolosan 1 ukazuje Jezusa jako uczestnika w stwarzaniu i (3) w Przysłów 8 czytamy, że Bóg stworzył mądrość „jako początek swej drogi”, natomiast w Kolosan 1 Jezus jest nazwany „pierworodnym wszelkiego stworzenia”.

Jezus jako uczestnik w stwarzaniu

Ponieważ w Kol 1:16b czytamy, że „wszystko” (*tà pánta*) zostało stworzone „przez niego” (*Wp*) (*en autō*), często rozumie się to w ten sposób, że Jezus jest Stwórcą, a więc nie może być on stworzeniem. Ale to wynika z błędnego rozumienia gramatyki i składni tego wersetu, a co za tym idzie – roli Jezusa w stwarzaniu. W Kol 1:16, 17 jego rolę w stwarzaniu opisują czasowniki w stronie biernej. Z punktu widzenia gramatyki sprawca w zdaniu w stronie czynnej jest podmiotem. Jeśli zdanie z czasownikiem w stronie czynnej zmienimy na stronę bierną, to dopełnienie w zdaniu z czasownikiem w stronie czynnej staje się podmiotem w stronie biernej, np. „Bóg stworzył świat” [strona czynna], „Świat został stworzony przez Boga” [strona bierna]. W zdaniu

---

[5] Jeśli ktoś nie zgadza się ze stwierdzeniem, że Bratcher i Nida tłumaczą jedno słowo w dwóch różnych znaczeniach, to zamiast tego można powiedzieć, iż *prōtótokos* raz oddali literalnie, a następnie dodali zwrot, który ani nie jest jasny, ani implikowany w greckim tekście tego wersetu.

[6] Nigel TURNER, ***Grammatical Insights into the New Testament***, T. & T. Clark, Edinburgh 1965, s. 124. Chociaż Turner broni znaczenia *partitivus*, ale nie podziela przekonania, że Chrystus wchodzi w skład klasy stworzeń. Raczej utrzymuje, że Chrystus jest nowym „Adamem” i wzorem, z którego inni mogą brać przykład.

z konstrukcją bierną sprawcę można zidentyfikować za pomocą przyimków (w tym przypadku: *przez* Boga) lub sprawca może być tylko sugerowany. Między tymi dwoma zdaniami zachodzi niewielka różnica semantyczna. Powodem, dla którego poruszam temat zdań w konstrukcji biernej, jest pragnienie identyfikacji sprawcy pośredniego.

W języku greckim zdanie w konstrukcji biernej może sugerować nie tylko bezpośredniego sprawcę, ale także sprawcę *pośredniego* (narzędzie). Według Robertsona **bezpośredniego sprawcę** najczęściej sugeruje grecki przyimek ***hypo*** („przez"), a czasami ***apo*** („od") i ***ek*** („z"). **Sprawcę pośredniego** identyfikuje się za pomocą przyimka ***dià*** („poprzez").[7] Pewne różnice ukazuje nam interlinearne tłumaczenie **Mt 1:22**:

> To zaś wszystko stało się, aby wypełniło się [forma imiesłowowa aorystu pasywnego], co zostało powiedziane [aoryst pasywny w trybie przypuszczającym] **przez** (*hypo*) KC **poprzez** (*dià*) proroka mówiącego.

W tym wersecie bezpośrednim sprawcą jest „KC", a prorok jest sprawcą pośrednim.

Kim więc jest Jezus w relacji do stworzenia? W Kol 1:16 mamy przyimek *en* („w", *BT*; „przez", *Wp*; „za pośrednictwem", *PNŚ*) rządzący zaimkiem *autō* („nim", „niego", w celowniku). Większość z 74 miejsc występowania zwrotu *en autō* (w celowniku) występuje w miejscowniku, czyli odnoszą się do czegoś lub kogoś ulokowanego w jakimś miejscu. Tylko w 1 przypadku zwrot ten wskazuje na *bezpośredniego* sprawcę[8]. W Kol 1:16b pojawia się przyimek *dià* rządzący zaimkiem *autou* (w dopełniaczu). Jest to typowe wskazywanie na sprawcę *pośredniego* (narzędzie), co pozwala nam wyrobić sobie właściwy pogląd na rolę Jezusa w stwarzaniu. Katolicki duchowny prof. **Remigiusz Popowski** w przypisie do greckiego słowa δι' napisał:

> **1,16**** Możliwe: „przez". Jest to stała formuła o autonomicznym pośrednictwie Chrystusa w stwarzaniu i w zbawieniu.
>
> *GPNT-INT*, s. 948

Czy kontekst potwierdza wniosek, który nasuwają nam czasowniki w stronie biernej powiązane ze stwarzaniem, że Bóg jest bezpośrednim sprawcą, a Jezus sprawcą pośrednim? Z całą pewnością! W Kol 1:12 czytamy o „Ojcu", a więc to o nim cały czas jest mowa do 1:20. Wydaje się, że obecny w 1:19 czasownik *eudokeō* („spodobało się") sugeruje podmiot, którym jest Bóg[9], co widać zwłaszcza w 1:20, gdyż jest tam mowa o bezpośrednim sprawcy (Bogu), a także o sprawcy pośrednim (Jezusie). Można powiedzieć, że pojednanie nastąpi „przez niego" (*di' auto*), tj. Jezusa i „ze sobą" (*eis autón*, dosł. „ku niemu"), tj. z Bogiem. Tę samą myśl wyrażono w 1:22. Występujący w stronie czynnej czasownik „pojednać" sugeruje, że sprawcą (podmiotem), o którym mowa w tym wersecie, jest Bóg. Sprawcą pośrednim jest Jezus, bo powiedziano tam, że 'pojednanie' nastąpiło „za sprawą" (*en*) jego ludzkiego ciała i „przez" (*dià*) jego śmierć.

Podsumujmy: prawdziwym powodem niepodawania literalnego przekładu Kol 1:15 jest chęć wspierania ortodoksyjnej teologii.

---

[7] Archibald T. ROBERTSON, ***A Grammar of the Greek New Testament in the Light of Historical Research***, Broadman Press, Nashville 1934, s. 820.

[8] Z punktu widzenia gramatyki użyty w 1Kor 6:2 zwrot *en hymin* (przez was) (w l. poj. *en autō*) może odnosić się albo do bezpośredniego sprawcy albo sprawcy pośredniego. W tym wersecie wyraźnie powiedziano, że „święci będą sądzić świat", a zatem *en hymin* musi odnosić się do bezpośredniego sprawcy. Każdy przyimek może być użyty w wielu różnych konstrukcjach. Można rozumieć określone prawidła gramatyczne, ale niczego to nie przesądza, więc w każdym przypadku należy starannie rozważyć kontekst.

[9] W polskiej edycji *PNŚ* w Kol 1:19 widnieje słowo „Bóg", jednak w angielskiej wersji tego przekładu (*NWT-REF*, 1984) występuje ono w klamrach (również w *Bp*, *BT*). W pozostałych polskich przekładach z reguły występuje słowo „Bóg". *Popowski*: „Postanowił bowiem, aby w Nim zamieszkała cała pełnia".

Paweł nie użył słowa *eks* w odniesieniu do Chrystusa, lecz jedynie *en*, *dia* i *eis*. Zob. podobną różnicę w 1Kor 8:6 (*eks* Boga, *dia* Chrystusa).[10]

Należy wspomnieć, że użyto ἐν (w), διὰ (przez) oraz εἰς (dla), nie zaś ἐκ (z). Występujący w 1 Koryntian 8:6 zwrot 'z którego jest wszystko' (ἐξ οὗ τὰ πάντα) dotyczy Boga. Jest on Stwórcą i nim pozostanie, lecz preegzystujący Chrystus jest uczestnikiem w stwarzaniu.[11]

[10] Eduard LOHSE, ***A Commentary on the Epistles to the Colossians and to Philemon***, Hermeneia Series, Fortress Press, Philadelphia 1971, s. 50, p125.

[11] Archibald T. ROBERTSON, ***Robertson's Word Pictures in the New Testament***, komentarz do Kol 1:16.